Cena 15 gr.

NASZ
GŁOS POWSZECHNY

NIEZALEŻNY TYGODNIK CZĘSTOCHOWSKI

Rok I. Częstochowa, dnia 5 lipca 1936 r. № 3

Redakcja i administracja: ul. Panny Marji № 23.

Ceny ogłoszeń za milimetr: Przed tekstem 40 gr., w tekście 30 gr., za tekstem 20 gr. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Choroba dzisiejszych czasów

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że gdyby się dzisiaj pojawił wśród nas człowiek o sercu świętego Franciszka, gdyby wielkim przykładem pokazał światu piękno współczującej miłości, dziesiątki tysięcy ludzi, a może setki tysięcy i miljony, poszłoby za nim. Wśród nich nie brakłoby tych, którzy idą dzisiaj za łatwem wezwaniem do okrucieństwa i naśladują okrutników.

Namnożyło się u nas procesów, które wszystkie wywodzą się z okrucieństwa. Podziałał przykład postaci kierowniczych w niektórych krajach Europy. Prostactwu wydaje się, że siła musi być brutalna, że nie mówi, ale szczeka lub chrypi, że nie prowadzi, ale tłucze po łbach, że nie trzyma w ręku narzędzia pracy czy pióra ale pałę, sztylet, rewolwer.

Istnieje jakieś mętne przekonanie, że trzeba bić, gnębić, wyganiać, niszczyć, a dopiero potem można zacząć pracować. Rozumuje tak małość przerażająco nędzna, która nie widzi własnych wielkich dróg, ale dostrzega jedynie liche ścieżki wydeptane przez innych. Człowiek, który chce prowadzić wielki dom handlowy ulega chorobliwej obsesji, że to będzie możliwe dopiero wówczas, gdy wypędzi ze sklepiku przekupkę ubogą.

Wszyscy wielcy twórcy i organizatorzy nie troszczyli się o to, co było dookoła nich, ale zakładali własne warsztaty pracy tam gdzie im się podobało i zawsze większe i wspanialsze od istniejących. Jeśli chodzi o konkretny przypadek antysemityzmu niszczycielskiego, to trzeba powiedzieć, że Żydzi ulegali zawsze swemu otoczeniu. Na Słowaczyźnie są ubodzy jak Słowacy, we Francji bogaci jak Francuzi, w Anglji przedsiębiorczy jak Anglicy, w Hiszpanji pobożni jak Hiszpanie.

Czy ci, co u nas zwalają wszystkie winy na Żydów, nie dostrzegają tego, że Żydzi są ogromnie podobni do swego środowiska? Że upodabniają się do niego nawet fizycznym wyglądem? Istnieje przecie takie ogromnie trafne i mądre powiedzenie: „Wies es christelt, so judelt es“ (gra słów nieprzetłumaczalna, ale powiedzenie to znaczy, iż takie jest żydostwo, jakie bywa chrześcijaństwo). Każde środowisko znajduje w żydostwie spotęgowanie swoich własnych przymiotów i swoich własnych wad.

W Niemczech gdzie kwitła nauka i sztuka, gdzie rozwijał się wspaniale przemysł i handel, Żydzi byli wielkimi uczonymi, pisarzami, artystami, przemysłowcami. Byli Niemcami i przystosowywali się najzupełniej do polityki niemieckiej, do niemieckiej postawy życiowej. Byli wzorem niemiectwa i to w tym stopniu, iż na 34 nagrody Nobla, jakie otrzymali Niemcy, 11 przypadło Niemcom pochodzenia żydowskiego, podczas gdy parytetycznie nie powinna była przypaść im ani jedna. Zrodziła się zawiść i zazdrość.

Powiada przysłowie, że kto chce psa zbić, ten kij znajdzie łatwo. Można z jeszcze większą słusznością powiedzieć, że kto wogóle bić pragnie, ten łatwo znajdzie ofiarę. Podczas jednego z ostatnich procesów padły słowa, że będzie spokój i zgoda, gdy sobie Żydzi pójdą. Czy istnieje ktoś taki naiwny, aby przypuszczał, że typ, który lubi bić, co więcej, który z natury swojej niejako bić musi, przemieniłby się odrazu, gdyby w Polsce nie było Żydów? Czyliż nie pamiętamy jeszcze bicia tak zwanych heretyków i to systematycznego, dobrze zorganizowanego? Przeszkadza żyd, przeszkadza mason, przeszkadza heretyk, przeszkadza sanator, przeszkadza socjalista...

Ta irytacja chroniczna, to podrażnienie obecnością pewnych ludzi, pewnych przekonań, pewnych wreszcie dążeń, to domaganie się, żeby wszystko było takie a takie, jest objawem chorobowym. Chory nie chce, aby na niego patrzono, nie chce przyjąć gościa, choćby najżyczliwszego, nie chce jeść tego, co mu wychodzi na zdrowie... Czasem każe usuwać z pokoju sprzęty niemiłe, czasem domaga się, aby go przeniesiono gdzieindziej, aby mu sprowadzono innego lekarza.

Otoczenie sarka, męczy się, nie pojmuje. To jest choroba. Człowiek zdrowy nigdy nie troszczy się o to, co robią inni, ale pracuje według własnej woli i upodobania. Nie ma zachcianek specjalnych, ale jest takim samym, jak miljony ludzi innych. Kapryśność, zmienność nastrojów, pragnienie bicia innych, uczucie, że będzie dobrze dopiero wówczas, gdy się pousuwa ludzi niemiłych, wstrętnych, to objawy patologiczne.

Na to powinno zwrócić uwagę społeczeństwo. Bo cóż się w gruncie rzeczy dzieje? Ideałem niektórych serc i umysłów jest pozbycie się Żydów. Zdaje się takim ludziom, że potem odrazu będzie dobrze na świecie. Z okien swego mieszkania widuję starą siedemdziesięcioletnią Żydówkę, roznoszącą w ciężkich koszach pieczywo. Ugina się pod niemi. Cierpi na astmę. Czasem siada na kamieniach i ciężko dyszy. Jej stanowisko będzie niedługo do objęcia, tak samo jak stanowisko znajomego woziwody i stanowisko starego łatacza butów. Kto je obejmie? Kto na nie czeka?

Wiem, są także Żydzi bogaci, kapitaliści. Wiem, że są wśród nich ludzie źli, jak i wśród chrześcijan. Ale widziałem też Żydów, którzy z Paryża przybywali, aby ratować chorego przyjaciela, chrześcijanina, i znam przyjaciół żydowskich, którzy są przedstawicielami najpiękniejszego człowieczeństwa. Niestety, u nas walczy się nie ze złem, ale z tymi, którzy sami są ofiarami zła. Nie bije się nędzy, ale bije się nędzarzy. Nie zwalcza się prostytucji, ale tłucze się po głowach prostytutki.

Temat okrucieństwa jest niewyczerpany. Chciałem jedynie zwrócić uwagę na jego stronę patologiczną, na to, co w przejawach okrucieństwa jest zawsze objawem patologicznym. Niechże społeczeństwo zda sobie sprawę z tej nagminnej dziś choroby, opanowującej młodzież i niech ją leczy dopóki nie będzie zapóźno. Okrucieństwo jest podobne do epilepsji.

P. Hulka-Laskowski

W Krzywem zwierciadle „Opinji”

„Jak bida, to bij żyda“.

Leży przed nami pierwszy numer górnie zatytułowanego czasopisma miejscowego. „Opinja częstochowska“. Wnosząc z tytułu i artykułu wstępnego, gdzie autor za punkt wyjścia swojej ideologji bierze wskazania zmarłego Marszałka Piłsudskiego, należałoby się spodziewać, że pismo to będzie istotnie wyrazem zdrowej opinji częstochowskiej, że wszystkie zjawiska ujmować będzie bezstronnie i spokojnie, bez ślepego zacietrzewienia. Tymczasem cóż się okazuje? Oto zaraz w drugim artykule („Dookoła sprawy żydowskiej“) autor dosiada ulubionego konika żydowskiego i huzia na żyda!

Zdaniem autora wszyscy młodzi Żydzi to komuniści, a starsi odbierają chleb Polakom. Antysemityzm to skutek głodu jaki cierpią masy, to tylko „konieczna samoobrona przed nienasyconą żarłocznością Żydów. Jednem słowem, jak powiada umieszczone w tejże „Opinji“ przysłowie: „Jak bida, to bij żyda!“

Same stare, oklepane frazesy, niewarte funta kłaków. Nie będziemy na nie odpowiadać, choćby z tego względu, że trudno mówić ślepemu o kolorach. Zaznaczamy tylko jedno: Ktoś chce tutaj zrobić interes na antysemityźmie!

Front narodowy przeciw frontowi lewicy

W ciągu ostatnich 2-ch dni świątecznych odbyła się w Warszawie pierwsza konferencja porozumiewawcza w sprawie stworzenia t. zw. Frontu Narodowego, organizacji opozycyjnej. W konferencji tej wzięli udział przedstawiciele Chrześć. Demokracji, Stronnictwa Narodowego i pewnej grupy Stronnictwa Ludowego.

Na konferencji tej ustalono, że we Froncie Narodowym poszczególne partje nie miałyby się rozpłynąć, przeciwnie, zachowałyby całkowitą samodzielność. Jedynym celem Frontu Narodowego byłoby uzgodnienie wysiłku dla ratowania Polski od wzmacającego się komunizmu.

Na konferencji tej przedstawiciel Str. Nar. wypowiedział się przeciwko udziałowi Str. Nar. w tym froncie, uważając że Str. Nar. idąc samodzielnie więcej uzyska.

Do Żydostwa w Polsce

Stoimy w ogniu bezprzykładnej. nierównej walki.

Niema bezpieczeństwa życia, zdrowia i mienia dla ludności żydowskiej, a prawo obrony koniecznej dla nas nie istnieje.

Bojkot gospodarczy, realizowany w najbrutalniejszy sposób prowadzi do deklasowania i eksterminacji ludności żydowskiej.

Ze wszech stron padają na nas pociski potwornej nienawiści. Niema tak potwornego kłamstwa, niema tak nikczemnego oszczerstwa. któregoby nie rzucono na Żydostwo w Polsce.

Jako żydowska reprezentacja parlamentarna daliśmy w toku minionej nadzwyczajnej sesji ciał ustawodawczych zarówno w przemówieniach, jak i w głosowaniu dobitny wyraz tym myślom i uczuciom, jakie obecna rzeczywistość narzuca każdemu Żydowi w Polsce.

Dziś do Was się zwracamy, do ludu żydowskiego w Polsce.

Sprawa przytycka — to nowa, ciężka próba Żydostwa w Polsce.

Ból targa, szarpie, rwie się gorący protest.

W tej sytuacji dla nas wszystkich jeden nakaz: budować szaniec obrony, obrony całości przed zniszczeniem i zagładą. Całe społeczeństwo zjednoczone i skonsolidowane musi wydobyć ze siebie największy wysiłek woli, odwagi i ofiarności.

Niema dróg indywidualnego ratunku, niema odrębnych akcyj, tkwiących w skostniałych metodach i szablonach wobec fali nienawiści, która kieruje się przeciw wszystkim.

Kogo zbraknie, kto stanie w połowie drogi, kto w czemkolwiek sprzeniewierzy się obowiązkom, wynikającym z poczucia godności narodowej i konieczności obrony zbiorowej — ten stanie sam, czy ze swojem ugrupowaniem pod pręgierzem żydowskiej opinji publicznej.

I zgrzeszy ciężko przeciw ogółowi żydowskiemu kto wykaże teraz objawy strachu, kto szerzyć będzie defetyzm, zwątpienie.

Podtrzymać nas może i dźwignąć jedynie wiara w niezniszczalne siły naszego wiecznego narodu, niezachwiana wiara w zwycięstwo sprawiedliwości.

Tą wiarą owiani stoimy w najcięższych warunkach w służbie naszej obrony, do której wzywamy całe żydowstwo.

Żydowskie koło Parlamentarne

Poseł dr. Emil Somerstein.
Poseł Rab. Izaak Rubinsztejn
Senator Prof. Mojżesz Schorr
Poseł Dr. Herszel Gotlieb.

Roosevelt a jego przeciwnicy

W Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się kampanja wyborcza o fotel prezydenta Stanów Zjedn. Walka o władzę toczy się między republikanami a demokratami. Jaka jest różnica pomiędzy obu stronnictwami? Trudno odpowiedzieć na to pytanie. Republikanie są niemniej demokratyczni od demokratów, a demokraci nie mniej republikańscy od republikanów. W każdem z nich reprezentowane są te same warstwy społeczne, tesame kierunki myśli politycznej, od skrajnego konserwatyzmu do radykalizmu.

Byly wprawdzie między nimi różnice w stosunku do bieżących zagadnień, ale niema to nic wspólnego z programem, którego zresztą w europejskiem pojęciu żaden z tych obozów nie posiada. W tyglu amerykańskim roztopiły się formuły i piękne hasła zostały z jednakowem powodzeniem zaanektowane przez wszystkich ubiegających się o władzę. Stronnictwo demokratyczne reprezentuje dziś w przeciwieństwie do republikanów, którzy są ekspozyturą najbezwzględniejszych interesów wielkiego kapitału i imperjalizmu żywioły postępowe i występuje w obronie szerokich mas i opiera się ono, zwłaszcza na północy, na miljonach ludności napływowej.

W Stanach Zjednoczonych zalety osobiste mężów sztandarowych obu tych partji odgrywają kolosalną rolę. Kampanja wyborcza będzie wedle wszelkiego prawdopodobieństwa niezwykle brutalna i nieprzebierająca w środkach.

Ameryka przechodzi głęboki kryzys wewnętrzny. Zmienia swe metody rządzenia, swą organizację gospodarczą, swe ustalone pojęcia o własności prywatnej i publicznej, system płac, sztandartów życiowych, swobód obywatelskich. Do wyborów staje dziś z ramienia demokratów Franklin Roosevelt republikanie zaś desygnowali gubernatora Kansas Alfreda Landona — Republikan na kampanję wyborczą w miljony dolarów suto zaopatrzyli potentaci wielkiego kapitału. Przygotowują oni się do odwetu za naruszenie ich interesów przez Roosevelta.

Niema żadnych wątpliwości co do wyboru jego znowu na cztery lata na prezydenta Stanów Zjednoczonych. Na czem polega jego siła atrakcyjna. Szerokie masy widzą w nim swego przyjaciela pioniera nowych idei, śmiało przeciwstawiającego się możnowładcom kapitału, rożnym „królom" przemysłowym i handlowym tego feudalnego jeszcze systemu gospodarczego, potężnym jego koncernom, które zmusiły niejednego prezydenta St. Zjednoczonych do kapitulacji przed ich wolą. Roosevelt musi też zwalczyć opozycję we własnym obozie, której przewodzi Al Smith, a ten zarzuca Roosenveltowi, ze prowadzi kraj do ruiny przez niesłychane szafowanie pieniądzmi państwowemi i stara się zmienić St. Zjednoczone w drugie Sowiety.

Mimo, iż gigantyczny plan Roosevelta dawno już się chwieje w posadach i że Sąd Najwyższy opanowany przez republikan, wymierza mu cios po ciosie, ani nawet bankructwo „trustu mózgów" i otwarty wprost bunt szerzący się we własnym obozie Roosevelta nie potrafiły zachwiać zaufania, jakim cieszy się on wśród ludności amerykańskiej.

Kompromitacja regimu hitlerowskiego

Nie będzie procesu Thaelmana

Prasa zagraniczna doniosła, że rząd hitlerowski wycofał akt oskarżenia przeciwko znanemu przywódcy komunistów niemieckich Ernestowi Thaelmanowi, wobec czego oczekiwanego z dużem napięciem opinji publicznej procesu o „zdradę stanu" nie będzie. Nie znaczy to wcale, że Thaelman po 3 latach więzienia znajdzie się na wolności i że mu już nic nie grozi. Przeciwnie, w bezprawiu hitlerowskim o bezpieczeństwie życia niema mowy. Kompromitacja rządu niemieckiego w tej sprawie polega na tem, że usiłowano za wszelką cenę skonstruować akt oskarżenia i uzasadnić wyrok kary śmierci.

Dzięki działającym wciąż na terenie Trzeciej Rzeszy tajnym organizacjom lewicowym udało się sporządzić fotograficzną odbitkę aktu oskarżenia przeciw wodzowi komunistów niemieckich, Ernestowi Thaelmanowi' przebywającemu od przeszło trzech lat w jednem z więzień berlińskich i wysłać kopję tego niezwykłego dokumentu zagranicę. Zarówno emigranckie pisma niemieckie, jak i lewicowe pisma francuskie i angielskie publikują obecnie tekst tego oskarżenia, w którem mimo wszelkich wysiłków nie zdołano skonstruować żadnych poważnych zarzutów, umożliwiających zasądzenie tego „wroga narodu niemieckiego".

Teraz dopiero staje się zrozumiałe, że pomimo iż akt oskarżenia doręczony został Thaelmanowi jeszcze dnia 17 grudnia 1934 dotąd sąd niemiecki nie zdecydował się na przeprowadzenie rozprawy względnie sześciokrotnie ją wyznaczał i sześć razy odraczał.

Thaelman, syn robotnika portowego w Hamburgu, pracował sam również w porcie jako magazynier, kształcąc się przytem nieustannie, zwłaszcza w dziedzinie socjologji i ekonomji. Mając lat 17 wstąpił do partji socjalistycznej, następnie stał się rychło jednym z przywódców syndykatów robotniczych w Hamburgu, występował gwałtownie przeciw imperjalistycznym zakusom cesarstwa niemieckiego. Mimo to, skoro został powołany pod broń, nie użył swego pacyfizmu jako ideowego wykrętu od służby wojskowej, poszedł na front, był dwa razy ranny i otrzymał krzyż żelazny i krzyż hanzeatycki.

Po demobilizacji został członkiem senatu hamburskiego, a w r. 1924 posłem Reichstagu i przewodniczącym niemieckiej partji komunistycznej. W r. 1932 kandydując na stanowisko Prezydenta Republiki weimarskiej, otrzymał 5 miljonów głosów, a jeszcze po swem aresztowaniu, dnia 5 marca 1933, wybrany został ponownie posłem jednocześnie w sześciu okręgach wyborczych. Thaelmanna aresztowano w kilka dni po pożarze Reichstagu pod zarzutem, że, mimo iż nieobecny w chwili pożaru, brał w nim udział. Rychło jednak odstąpiono od tego fantastycznego zarzutu, nie znajdując również, mimo wszelkich wysiłków, żadnych poważnych dowodów jakiejkolwiek jego winy. W więzieniu przechodził tortury fizyczne i moralne. Będąc zupełnie odosobnionym, mógł tylko zdaleka krzyknąć delegacji robotników z Saary, zwiedzającej więzienie „Torturują mnie!!".

Wreszcie pozbawiono go jego obrońcy, — adwokata Roettera który choć był skrajnym prawicowcem, protestował przeciw przeciągającemu się i niczem nieuzasadnionemu więzieniu jego klienta. W marcu 1935 został adwokat Roetter, wraz ze swą żoną, aresztowany, następnie w lipcu zwolniono go, odbierając mu jednak prawo wykonywania adwokatury. odtąd Thaelmann nie posiadał nawet obrońcy z urzędu.

Nie miał również żadnych świadków odwodowych: wszyscy zostali wygnani, lub usunięci z Rzeszy. Jego sekretarz osobisty, Scher, który odmówił podpisania protokułu zeznań, wymuszonych nańnim torturami, został wraz z jeszcze dwoma towarzyszami wywieziony do lasu poczdamskiego, gdzie wszyscy trzej zostali zamordowani.

Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zostanie Thaelmann przeniesiony obecnie z więzienia śledczego do obozu koncetracyjnego, gdzie będzie mógł „zgodnie z ustawami", przebywać czas nieograniczony

Nowa tajna organizacja hitlerowska

Katowice, — Na terenie Śląska została wykryta nowa tajna organizacja hitlerowska. Organizacja istniała w łonie legalnego klubu wycieczkowego „Tarnowitzer Wanderklub". Dochodzenia wykazały, że członkowie tej organizacji przysięgali na wierność Hitlerowi i hołdowali zasadom dzisiejszej ideologji III Rzeszy. Gdy policja przystąpiła do aresztowań okazało się, że połowa zbiegła do Niemiec. Na czele tej organizacji stali „Gruppenführerzy" Günthes, Sornik i Jan Sornik. Dalsze dochodzenia w toku.

Hitlerowiec — senator z nominacji stanie przed sądem za obrazę narodu polskiego

Jest taki Wiesner. Godność swą otrzymał z mianowania Prezydenta. Pan ten był i jest przywódcą organizacji młodoniemców w Polsce, wyznającej ideologję hitlerowską.

I oto pan senator Rzeczypospolitej został postawiony w stan oskarżenia za... obrazę narodu polskiego. Obrazy tej dopuścił się w artykule, zamieszczonym w jednem z pism niemieckich, wychodzącem w Polsce.

Udał się pan senator mianowaniec...

Rząd polski kupuje huty „Laura“ i „Królewską“

Umowa zostanie podpisaną w najbliższych dniach

W Berlinie toczą się rokowania w sprawie hut „Laura“ i „Królewskiej“, przejęcia większości akcyj przez Skarb Państwa Polskiego.

Przedstawicielem większości akcyj tej t. zw. Wspólnoty Interesów jest p. Flick.

O ile nam wiadomo, sprawa przejęcia tych akcyj przez Skarb Państwa jest przesądzona, a w toczących się obecnie rokowaniach chodzi głównie o ustalenie wartości akcyj. W związku z tem prowadzone są przedewszystkiem rozmowy z bankami, które są wierzycielami Wspólnoty Interesów. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o t. zw. niemieckie „D-Banki“, to znaczy, które są głównymi wierzycielami Wspólnoty Interesów. W rachubę wchodzą jednak również i inne banki wierzycielskie, m. in. jeden bank holenderski i jeden angielski. W imieniu wszystkich banków wierzycielskich, pertraktacje prowadzi Dresdner Bank.

W rokowaniach tych chodzi w pierwszym rzędzie o rozmiary ustępstw, jakie gotowe są poczynić banki wierzycielskie, od tego bowiem głównie zależy ustalenie wartości akcyj Wspólnoty Interesów, które mają zostać przejęte przez Skarb Państwa.

Rokowania toczą się również przy współudziale rządu Rzeszy, który jako główny właściciel niemieckich „D Banków“, jest zainteresowany w tej sprawie. Jak nas natomiast informują nie jest prawdą, jakoby w związku z przejęciem akcyj Wspólnoty Interesów przez Skarb Państwa, wchodziły również w rachubę rozrachunki polsko-niemieckie z tytułu należności za niemiecki tranzyt kolejowy przez polskie Pomorze.

Rokowania są na ukończeniu i ich finalizacji należy się spodziewać już w ciągu najbliższych dni.

Co się tyczy obecnej sytuacji Wspólnoty Interesów, to charakteryzuje ją fakt, że stan zatrudnienia koncernu wynosi obecnie 20.000 ludzi, podczas gdy w czasach dobrej konjunktury przekraczał 50.000 ludzi. Straty finansowe Wspólnoty Interesów za ubiegłe 5 lat wynoszą około 200 milj. zł., głównie z tytułu spadku wartości papierów i kar podatkowych.

Po przejęciu na własność Wspólnoty Interesów, Państwo polskie, które już dzisiaj jest właścicielem Huty Pokój i kilku innych przedsiębiorstw, stanie się decydującym czynnikiem w polskim przemyśle żelaznym.

Czy sąd może dopuścić do przysięgi

przy czarnych świecach?

Przed Sądem w Łucku toczyła się swego czasu sprawa, wytoczona przez kupca p. Lichtensztajna przeciwko p. Jakóbowi Brombergowi o należytość 3000 dolarów z weksli. Sąd I. instancji powództwo oddalił na podstawie obrony Bromberga, który twierdził, że kapitał dawno zapłacił, weksle zaś stanowią pokrycie lichwiarskich procentów.

Sąd odwoławczy postanowił roztrzygnąć sprawę w drodze zaprzysiężenia jednej ze stron i postanowił po przesłuchaniu przeciwników zaprzysiąc Bromberga. Sąd postanowił, aby przysięga ta została złożona w bóżnicy, przy czarnych świecach i w obecności modlących się. Bromberg przysięgę taką złożył. Sąd dając mu na tej podstawie wiarę, powództwo Lichtensztajna oddalił.

Obecnie naskutek skargi kasacyjnej rzecznika Lichtensztejna sprawa oprze się o Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna wskazuje na to, że przysięga tego rodzaju, jaką złożył Bromberg, nie jest przewidziana przez kodeks postępowania cywilnego, a więc była niedopuszczalna.

Sprawa budzi duże zainteresowanie.

Biura „Orbis“ i „Wagons Lits“

nie mają prawa załatwiania spraw paszportowych.

Biura podróży „Orbis“ i „Wagons Lits“, rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrz. mają odebrane prawo załatwiania spraw paszportowych w Starostwach.

Starostwa nie przyjmują podań, składanych za pośrednictwem biur podróży oraz takich podań nie załatwiają.

Dlatego też w interesie każdego obywatela pragnącego uzyskać paszport zagraniczny jest unikanie pośrednictwa tych biur, jeśli pragnie bez zwłoki i bez trudności otrzymać paszport zagraniczny.

Samo przez się jest zrozumiałem, że nie należy korzystać z pośrednictwa różnych pokątnych doradców i pośredników. Pośrednicy tacy żerują na nieświadomości obywateli i podejmują się załatwiania spraw paszportowych w Starostwie, zazwyczaj wykorzystują interesantów, którzy często padają ofiarą różnych nadużyć.

Jeśli przeto obywatel pragnie uzyskać szybko paszport zagraniczny winien unikać jakiegokolwiek pośrednictwa, a sam osobiście zwrócić się z podaniem do starostwa, gdzie uzyska bezpośrednio wszelkie informacje.

Od chwili złożenia podania w Starostwie i opłacenia należności za paszport, interesant otrzymuje normalnie paszport na 4 dzień. W wyjątkowo pilnych wypadkach paszport może być wydany nazajutrz, a nawet tego samego dnia.

Co winien wiedzieć rozpoczynający prowadzenie rzemiosła

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wyjaśnia pismem Nr. P. R. II. 1-11 z dnia 4, VI. 1936 r., zawartem w okólniku Nr. 16, co następuje:

1) Kto zamierza rozpocząć prowadzenie rzemiosła, powinien uprzednio zgłosić się do władzy przemysłowej I instancji z wnioskiem o wydanie karty rzemieślniczej.

2) O ile urządzenie zakładu przemysłowego wymaga zatwierdzenia, karta nie zostaje wydana przed uzyskaniem decyzji zatwierdzającej projekt urządzenia. Wyjątek od tej zasady stanowią zakłady prowadzone na podstawie praw nabytych, chyba że zakład ten podlega obowiązkowi zatwierdzenia projektu urządzenia przed wejściem w życie prawa przemysłowego, a obowiązku tego nie dopełniono.

3) W stosunku do osób, które rozpoczęły prowadzenie rzemiosła przed dn. 16 sierpnia 1934 r. i dotychczas nie mają kart rzemieślniczych, władza przemysłowa I instancji zabrania dalszego prowadzenia rzemiosła.

W stosunku do osób, które bez kart rzemieślniczych rozpoczęły prowadzenie rzemiosła po dniu 16 sierpnia 1934 r. mają zastosowanie sankcje karno-administracyjne, przewidziane w art. 126 i 140 prawa przemysłowego.

5) Karta rzemieślnicza jest jednocześnie potwierdzeniem zgłoszenia prowadzenia rzemiosła oraz dowodem uprawniającym do samoistnego prowadzenia rzemiosła.

6) Przy przenoszeniu warsztatu na terytorjum innej władzy przemysłowej wystarcza do uzyskania nowej karty rzemieślniczej przedłożenie poprzedniej karty.

7) Rozpoczęcie prowadzenia rzemiosła po uzyskaniu karty rzemieślniczej nie wymaga osobnego zgłoszenia.

Prokurator wniósł apelację w procesie przytyckim

Radom. Prokurator p. Dotkiewicz złożył apelację przeciwko całości wyroku w głośnej sprawie o zajścia w Przytyku.

Adw. Gajewicz złożył apelację w imieniu 25 oskarżonych chrześcijan.

Pozatem wszyscy obrońcy oskarżonych Żydów i powód cywilny imieniem sierot po zamordowanych b. p. Mińkowskich również złożyli apelacje przeciw wyrokowi.

— — —

Z życia żydowskiego

Ostre wystąpienia na Międzynarodowej Konferencji Pracy przeciwko metodom nazistycznym.

GENEWA. — Jak wiadomo zgodnie z propozycją luksemburskiego delegata robotniczego Piotra Kriera. Międzynarodowa Konferencja Pracy, która odbyła się w tych dniach w Genewie, powzięła rezolucję domagającą się należytego rozwiązania kwestji uchodźców z Niemiec. Jeszcze przed powzięciem tej rezolucji wygłosili przemówienia: projektodawca Piotr Krier i kierownik Robotniczych Związków Zawodowych w Holandji, Kupers-Piotr Krier przypomniał, że już w roku 1933 Konferencja Pracy domagała się wzięcia pod opiekę uchodźców z Niemiec. Od tego czasu sytuacja ich uległa zmianie w związku z pogorszeniem się stanu gospodarczego państw, w których znaleźli schronienie. Byłoby niewybaczalnym błędem, gdyby ze względów dyplomatycznych uniknięto zajęcia szczerego stanowiska w stosunku do losu ludzi barbarzyńsko prześladowanych z powodu ich zapatrywań lub przynależności rasowej. Należy otwarcie przyznać, że metody takie są hańbą ludzkości i obrazą poczucia sprawiedliwości. Delegat holenderski Kupers podkreślił, że Liga Narodów musi bezwzględnie przyjść z pomocą uchodźcom z Niemiec, którzy nie żądają żadnych wsparć lecz pracy.

Kronika częstochowska

Protest przeciwko antysemityzmowi

We wtorek o godz. 10-ej w południe, na znak protestu przeciw antysemityzmowi, odbyły się we wszystkich środowiskach żydowskich w całym kraju demonstracje ludności żydowskiej. Demonstracja taka odbyła się również w naszem mieście. Punktualnie o godz. 12 w południe zostały zamknięte wszystkie sklepy, fabryki i warsztaty. W dzielnicy żydowskiej zamarł ruch handlowy. Pomimo straszliwego upału tłumy ludzi wyległy w aleje gdzie trwały w skupieniu i powadze. Wszędzie panował spokój i porządek.

Znów występ huliganów

Na członka orkiestry ogródka „Tiwoli“ p. Leona Zajdberga, wracającego do domu w towarzystwie żony, na rogu Alei-Kościuszki podeszło czterech osobników, z których jeden uderzył go w głowę, a drugi zranił go nożem pod okiem. Po dokonaniu tego bohaterskiego czynu rycerze nocy uciekli, a poszkodowany udał się do szpitala Panny Marji, gdzie udzielono mu pierwszego opatrunku.

Doprawdy, byłby już najwyższy czas, żeby miarodajne czynniki zechciały położyć kres bandyckim napaściom na spokojnych przechodniów.

Przeniesienie Sądu Okręgowego

Sąd Okręgowy częstochowski w tych dniach przenosi swoją siedzibę do nowego lokalu przy ul. Dąbrowskiego (róg Racławickiej) gdzie dawniej mieściła się Komunalna Kasa Oszczędności. Do tego samego gmachu przeniesiony zostanie Urząd Prokuratorski.

W dawnym gmachu sądowym przy ul. N. Panny Marji 51 pozostanie nadal Sąd Grodzki, oraz przeniesiony będzie Sąd Pracy z ulicy Kilińskiego i kancelarje sędziów śledczych

Dyr. Iwo Gall prowadzić będzie

nadal teatr.

Jak się dowiadujemy, dyrektor Iwo Gall, który już przez trzy lata prowadził Miejski Teatr Kameralny w Częstochowie zyskując uznanie publiczności, złożył ofertę na prowadzenie teatru w przyszłym sezonie teatralnym. Należy się spodziewać, że oferta zasłużonego dyrektora i reżysera, któremu teatr częstochowski wiele zawdzięcza, zostanie przyjęta.

Nowy adwokat częstochowianin.

Przed Radą adwokacką w Warszawie stawało w ub. tygodniu do egzaminu czterech aplikantów adwokackich, częstochowian. Trzech z nich nie zdało egzaminu, a w poczet adwokatów przyjęty został jedynie p. Alfred Dancygier, który jak się dowiadujemy, otwiera kancelarję adwokacką w Łodzi.

— — —

Otwarcie półkolonij letnich „Tozu"

W ub. czwartek o godz. 8 ej rano staraniem Twa Ochrony Zdrowia „Toz" odbyło się otwarcie półkolonij letnich dla dzieci ubogich Żydów w wieku od 5—13 lat. Półkolonje mieszczą się w ogrodzie prezesa Gminy p. Rozenberga przy ul. Jasnogórskiej 20. Pobyt w kolonjach obejmuje dwa turnusy po 4 tygodnie. W pierwszym turnusie z półkolonij korzysta 273 dzieci.

Malcy przebywają w ogrodzie od 8-ej rano do 7-ej wieczorem, otrzymując bezpłatnie całkowite utrzymanie, składające się ze śniadania, obiadu podwieczorku i kolacji. Dziećmi opiekują się specjalnie zorganizowane siły nauczycielskie ze szkół powszechnych

— — —

Częstochowa w przededniu wyborów do Gminy Żydowskiej.

Jak już donosiliśmy, rozporządzeniem Ministra Wyzn. Rel, i Ośw. Publ. zostały rozpisane w całej Polsce wybory do Rad Gminnych żydowskich.

Wybory do Rady Gminy Żydowskiej w Częstochowie odbędą w dniu 6 sierpnia. W związku z tem w Gminie Żyd. odbyło się posiedzenie dotychczasowych władz Gminy. z udziałem zaproszonych gości. Po dłuższej dyskusji zebrani postanowili wybrać specjalną komisję wyborczą z 16 osób. Do komisji zostali wybrani z poza Rady: p. adwokat M. Konarski, dr. H. Gajzler, I, M. Krell, St. Niemirowski inż. Fejgin, dr. Bram, Epsztajn, Zelinger i D. Borzykowski.

Z Rady Gminy weszli do komisji pp. Daniel Działowicz, prez. Samuel Goldsztajn, Fogel i Szenfeld.

Jak nas dochodzą słuchy, do przyszłych wyborów stworzony ma być ogólny blok żydowski, lecz narazie sprawa ta nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. W najbliższych dniach ma być mianowany przez władze przewodniczący komisji wyborczej; ma nim zostać jeden z miejscowych adwokatów.

— — —

Dyr. Zieliński otrzyma odszkodowanie

W tych dniach rozegrał się epilog sprawy b. dyrektora Zielińskiego przeciwko zarządowi Browaru Szwedego.

Pierwsze etapy sprawy są już Czytelnikom znane. Obecnie w merytorycznej rozprawie Sąd Okręgowy zasądził od Browaru na rzecz powoda Zielińskiego 6.750 zł., oddalając dalsze powództwo o urlop i wzajemne powództwo Browaru o eksmisję z lokalu.

Sąd stanął na stanowisku, że aczkolwiek Browar powoływał się na art. 32 Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o umowie pracy pracowników umysłowych, który to punkt przewiduje, że pracodawcy przysługuje prawo natychmiastowego zwolnienia pracownika, jeżeli ten zachoruje i choroba trwa dłużej. niż 3 miesiące, — to jednak wobec istnienia w danej sprawie indywidualnej umowy pisemnej pomiędzy stronami, wedle której p. Zielińskiemu przysługiwało roczne wymówienie posady— miał on prawo do odszkodowania za pozostałe 9 miesięcy.

Stan bezrobocia w Częstochowie

W ostatnim dniu ub. miesiąca ogólna liczba bezrobotnych w Częstochowie i powiecie, zarejestrowanych w miejscowej ekspozyturze Funduszu Pracy, wynosiła 6300, z czego na powiat przypada około 1000, reszta zaś na miasto.

Należy zaznaczyć, że w obecnej chwili na liście zarejestrowanych bezrobotnych figuruje 2120 robotników fabryki Mottów, przed kilku dniami zwolnionych na przeciąg kilku tygodni. W dniu 20 lipca robotnicy ci mają ponownie stanąć do pracy i wówczas liczba bezrobotnych w mieście spadnie do 3.200. Otóż cyfrę tę w porównaniu z rokiem poprzednim należy uważać za stosunkowo dość pomyślną. Świadczy ona o pewnym wzroście zatrudnienia w porównaniu z ubiegłemi latami.

Jeszcze jeden Zeppelin.

W zakładach budowy statków powietrznych w Friedrichshafen rozpoczęto budowę nowego sterowca „L. Z. 30", typu sterowca „L. Z. 29 — v. Hinderburg", który niedawno podjął komunikację transatlantycką między Europą a Stanami Zjednoczonemi.

Zebranie komitetu budowy gimnazjum żydowskiego.

W tych dniach odbyło się ogólne zebranie Komitetu Budowy Gimnazjum Żydowskiego.

Zebranie zagaił prezes p. M. Neufeld przewodniczył dyrek. Stanisław Zygman.

Sprawozdanie z działalnośc zarządu składał p. ławnik Szpiro Według referatu p. Szpiro komitet postawił sobie za zadanie, aby w ciągu trzech lat mógł być wybudowany własny gmach Gimnazjum Żydowskiego. W roku 1935 zakupiono plac przy ul. Jasnogórskiej, w roku bieżącym przewiduje się wybudowanie gmachu szkolnego, a w roku 1937 zupełne jego wykończenie i oddanie do użytku.

Dalej p. Szpiro zaznaczył. że wśród ofiarodawców jest też duża liczba zamiejscowych: należy to przedewszystkiem zawdzięczać pp. dyr. Markowiczowi i Zygmanowi, którzy na tem polu bardzo wiele zdziałali.

Sprawozdanie kasowe odczytane przez p. Landaua zamyka się sumą zł, 63649.

Po przyjęciu do wiadomości protokułu komisji rewizyjnej udzielono Zarządowi absolutorjum.

W zakończeniu dokonano wyboru władz.

Do zarządu weszli: pp. Neufeld Maurycy, Zygman A ławnik Szpiro, dyr. Prusicki, Z. Stiller, Weksler, Galster Maurycy, dr. Meryng, Faust M. adw. Hassenfeld., N. D. Berliner J. Szlezyngier, N. Landau, dr. Hirszberg i Kohn.

Zaś do Rady pp.: I. Lewit, dyr. R. Markowicz, dyr. Z. Markowicz, dyr. St. Zygman, Sz. Borensztajn, dr. Bol. Helman, A. Kongrecki, N. Rotsztajn Z. Rotbard dr. H. Tempel, D. Borzykowski, M. Kopiński, dr. Batawia, adw. Haftke, I. Jachimowicz, L. Kopiński N. Kohn, G. Preger, I. Engel, dyr. Zand i G. Najman.

Do komisji budowlanej weszli pp: Z. Markowicz, inż. I, Helman, A. Kongrecki, N. Rotsztajn, H. Szpalten, Sz. Gewercman, I. Bugajer, N. Szwarcbaum, I. Mass, I, Landau i F. Szpiro.

Komisję rewizyjną stanowią pp: I. Gerichter H. Norymberski i D. Kohn.. Jako zastępcy D. Krauskopf i H. Hercberg.

Nowa placówka handlowa

Przed kilku tygodniami w Częstochowie z inicjatywy właścicieli najpoważniejszych przedsiębiorstw instalacyjnych — powstało nowe biuro instalacyjno-elektryczne p. f. „Siła" Aleja Kościuszki 16.

Na czele nowo powstałej placówki stanęli długoletni i znani fachowcy elektrycy.

Zadaniem biura „Siła" jest ułatwienie mieszkańcom zakładania instalacyj elektrycznych na długoterminowe spłaty.

Redaktor odpowiedzialny H. Srebrnik. Wydawnictwo „Nasz Głos Powszechny" Drukarnia „Sztuka" Panny Marji 22.